

KATOWICE**WTOREK****2 stycznia 2007**

NR 1.5311

NAKLAD 515 tys.

2

1,50 zł

w tym 7% VAT

REDAKTOR PROWADZĄCY
PIOTR STASIŃSKIWYDAJE AGORA SA
NUMER INDEKSU 349569**gazetawyborcza.pl**

NAM NIE JEST WSZYSTKO JEDNO

gazeta
W Y B O R C Z A**BOHATEROWIE ROKU NASZYM ZDANIEM****Pominęły perfekcjonista
JUNINHO**

Być może nie był najlepszy, ale nie umieścić go w trzydziestce nominowanych do nagrody dla piłkarza roku? Medrey z FIFA znów skłonili do podejrzeń, że zamiast meczów oglądają spoty reklamowe albo w ogóle wszystko mają w nosie. Wyróżnili np. Alessandro Nestrę (głównie się leczył), a zignorowali Materazziego, który tego pierwszego zastąpił już w trzecim meczu mundialu i w zespole pozostał aż do finału. Występy Juninho zachęcają zaś do postawienia retorycznego pytania, gdzie zaszczyty Brazylii podczas mundialu, gdyby trener Parreira nie pozwolił wybierać jedenastki narodowi i dał mu pograć w pierwszym składzie. Przecież ten turniej rozstrzygł właśnie pojedyncze kopnięcia z rzutów wolnych, różnych i karnych...

**Przeceniony partacz
ADRIANO**

W gronie nominowanych przez FIFA się znalazł, choć między 29 marca a 23 grudnia nie strzelił dla Interu Mediolan gola ani jednego gola, a jesienią się obraził i opuścił nawet trening, choć klub

okazał sporo dobrej woli i wysłał go na wakacje do Brazylii w trakcie sezonu. Brazylijczyk dostał nawet dwa głosy – na trzeciej pozycji umieścili go kapitanowie reprezentacji Gwinei Równikowej (Silvestre Mesaka) i Sri Lanki (Sandun Devinda). Trenerzy obu drużyn mieli inne zdanie i nie dali Brazylijczykowi nawet punktu. W 2007 roku Inter pewnie się go pozbędzie.

**Najlepszy trener
MARCELLO LIPPI**

Wybór oczywisty, bo Włosi zdobyli mistrzostwo świata, a ich selekcjoner z genialną intuicją radził sobie z wszelkimi wypadkami losowymi. Zmieniał skład po każdym meczu (tylko półfinał i finał zaczęli ci sami ludzie), ale zawsze trafiał. Kto weźmie go latem 2007, kiedy zakończy urlop i wróci do piłki?

**Najgorsi trenerzy
MARCO VAN BASTEN...**

Jak można zamienić reprezentację Holandii w zgraję symulantów, którzy nie tylko przegrywają (przyczyczailiśmy się) MŚ, ale przegrywają w ohydny styl? Jak można pokłócić się z połową drużyny i stracić tak bezlitosnego snajpera jak Ruud van Nistelrooy? Na-

kał się następcy na długo przed końcem kariery.

**Najładniejszy gol
ESTEBAN CAMBIASSO**

Mascherano – Maxi Rodríguez – Riquelme – Sorin – Riquelme – Sorin – Mascherano – Maxi Rodríguez – Ayala – Cambiasso – Mascherano – Rodríguez – Sorin – Rodríguez – Cambiasso – Riquelme – Mascherano – Sorin – Saviola – Riquelme – Saviola – Cambiasso – Crespo – Cambiasso – goooooo!!!! Argentyńczycy wymienili 24 kolejne celne podania, zanim do bramki Serbów trafił na mundialu... defensywny pomocnik. To niemożliwe, że ci ludzie nie zdobyli mistrzostwa świata.

**Najgłupszy pomysł
SEPP BLATTER**

Chciałoby się powiedzieć – oczywiście Sepp Blatter. Znów można by wymienić multum jego rewolucyjnych idei, włącznie z radykalną zmianą zasad karania kartkami tuż przed mundialem (sędziowie się zastosowali, a Szwajcar miał potem do nich pretensje), no i wyborem na sponsorów największej sportowej imprezy producentów fast foodu (McDonald's) oraz gazo-

wanych bomb kalorycznych (Coca-Cola). Najgłupszy był chyba jednak pomysł, by zrezygnować z hymnów przed meczami reprezentacji, bo kibice je wygwizdują. Dlaczego Blatter nie będzie konsekwentny i nie nakaże zrezygnowania z Listkiewiczza?

**Największy szczęściarz
RAUL LOZANO**

Ledwie osiągnął największy sukces w karierze swojej i karierach polskich siatkarzy, a piłkarze jego ukochanego Estudiantes La Plata przełamali hegemonię potęg z Buenos Aires – Boca Juniors i River Plate – i po 23 latach zdobyli mistrzostwo Argentyny.

**Najlepsza książka
ENCYKLOPEDIA FUJI**

Wydany właśnie rocznik 2006-07 to 50. tom fenomenalnej serii, a jeśli jakiś kibic jeszcze się jakimś cudem na nią nie natknął, niech się na chwilę wynurzy z internetu i naprawi błąd, bo książki pod redakcją Andrzeja Górzewskiego są jedynym w polskim futbolu zjawiskiem najwyższej światowej klasy – bezdyskusyjnie, bezwzględnie i niezmiennie od 15 lat.

RAFAL.STEC@AGORA.PL